

Sygnatura akt VI GC 57/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy **w składzie:**

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Malwina Bortnowska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2014 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **E. O.**

przeciwko **P. B., A. B.**

o zapłatę 2818,00 zł

I. zasądza od pozwanych P. B. i A. B. solidarnie na rzecz powódki E. O. kwotę 2.161,01 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt jeden złotych 01/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 18 listopada 2012r.,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.281,99 zł (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt jeden złotych 99/100) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje stronom, aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu: powódka kwotę 376,61 zł (trzysta siedemdziesiąt sześć złotych 61/100), pozwani solidarnie kwotę 1.054,82 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt cztery złote 82/100) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powódka – E. O., wniosła o zasądzenie od pozwanych P. B. i A. B. solidarnie kwoty 2.821,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2012r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu podała, że zleciła pozwany wymianę uszkodzonej turbosprężarki w należącym do niej samochodzie marki P. i zapłaciła im z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 2.821,- zł. Wskutek nieprawidłowo wykonanej naprawy, turbosprężarka uległa uszkodzeniu, w związku z czym powódka zleciła jej wymianę innemu podmiotowi i poniosła związane z tym koszty. Pozwani odmówili zapłaty odszkodowania mimo wezwania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 14 stycznia 2013r., sygn. akt VI GNc 34/13, nakazano pozwany, aby zapłacili solidarnie na rzecz powódki kwotę 2.818,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2012r. oraz kwotę 30,- zł tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu. Podnieśli, że wymianę turbosprężarki wykonali zgodnie z załączoną do niej instrukcją. Powódka nie umożliwiła im sprawdzenia uszkodzonej turbosprężarki. Wskazana przez producenta przyczyna jej uszkodzenia nie obciążała pozwanych gdyż mogła wynikać z jej niewłaściwej eksploatacji. Zakwestionowali też wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, że ewentualna szkoda może obejmować jedynie koszty ponownej naprawy i w kwocie netto, gdyż powódka jako przedsiębiorca uprawniona jest do odliczenia zapłaconego dodatku od towarów i usług od podatku należnego. Podważyli też zasadność kosztów filtrów i oleju, wskazując że powinny one być niższe.

Sąd ustalił.

W czerwcu 2012r. powódka zleciła pozwanym dokonanie naprawy należącego do niej pojazdu marki P., numer rejestracyjny (...), obejmującej wymianę turbosprężarki.

Dowód: kopia dowodu rejestracyjnego – k. 8, przesłuchanie stron – k. 51 – 54.

Pozwani dokonali zakupu turbosprężarki i jej wymiany w pojeździe powódki. W ramach tych czynności wymieniono: turbosprężarkę, filtr oleju, filtr powietrza, olej. Nie wymieniono: przewodu smarowania, śrub drażonych, uszczelki śrub drażonych, przewodu powrotnego oleju, złącza powrotu oleju, uszczelki złączki powrotu oleju ani smoka olejowego. Po zamontowaniu turbosprężarki zamontowano filtr oleju, silnik jednokrotnie zalano olejem do maksymalnego stanu i sprawdzono ciśnienie oleju. Przy dokonywaniu naprawy posługiwano się instrukcją producenta załączoną do turbosprężarki. Wymiany sprężarki w samochodzie marki P. pozwani dokonywali po raz pierwszy.

Dowód: zeznania świadka S. Z. – k. 48 – 49.

Z tytułu wykonanej naprawy, pozwani obciążyli powódkę kwotą 2.821,- zł stanowiącą koszt: turbosprężarki, części dodatkowych, oleju oraz robocizny – wystawiając w dniu 11 czerwca 2012r. fakturę VAT Nr (...). W/w kota została zapłacona przez powódkę.

Dowód: faktura VAT Nr (...) – k. 10, przesłuchanie stron (powódki) – k. 51 – 52.

Wymiana turbosprężarki powinna obejmować kolejno:

- oczyszczenie układu ssącego i wydechowego z wymianą wkładów,
- oczyszczenie skrzyni korbowej silnika,
- wymianę filtra pompy olejowej,
- sprawdzenie stanu pompy olejowej, miski olejowej,
- wymianę przewodów dopływowych i odpływowych, złączy i uszczelek,
- wymianę wkładu filtra olejowego,
- zalanie silnika olejem,
- montaż urządzenia turbosprężarki,
- przepompowanie oleju do turbosprężarki bez uruchamiania silnika,
- odpowietrzenie,
- uruchomienie silnika bez podłączonego przewodu odpływowego i sprawdzenie działania turbosprężarki w tym przepływu i poziomym oleju
- podłączenie wszystkich przewodów
- jazdę próbną
- wymianę oleju i filtra oleju

Dowód: instrukcja montażu – k. 13, opinia biegłego – k. 91 – 126, uzupełniająca opinia biegłego – k. 177 – 182.

W październiku 2012r., po przejechaniu około 7.000 km, sprężarka wymieniona przez pozwanych w samochodzie powódki, uległa ponownemu uszkodzeniu. Przyczyną uszkodzenia było niewłaściwe smarowanie urządzenia oraz obecność w układzie węgla oraz produktów spalania oleju na wirniku i obudowie turbiny a także sadzy na obudowie korpusu powodujących uszkodzenia mechaniczne elementów sprężarki, w tym: przypalenie oleju do powierzchni łożysk wałka, wytarcie powierzchni ślizgowych łożyska oporowego, wtarcie brązu w powierzchnię wałka wirnika, przebarwienie termiczne wałka turbiny, brak oleju w komorze olejowej turbiny, odkręcenie nakrętki turbiny. Było to następstwem zaniechania przy poprzednio dokonywanej naprawie wymiany zużytych przewodów i smoka olejowego.

Dowód: protokół reklamacyjny – k. 11 – 12, zeznania świadka J. S. – k. 50 – 51, zeznania świadka T. M. – k. 51, opinia biegłego – k. 91 – 126, uzupełniająca opinia biegłego – k. 177 – 182.

Powódka zleciła ponowną naprawę turbosprężarki J. S. i T. M., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą: (...) s.c., w ramach której dokonano wymiany turbosprężarki a także przewodów i smoka olejowego a następnie wykonano dwukrotne płukanie silnika. Po tej naprawie sprężarka działała prawidłowo. Powódka poniosła koszty związane z tą naprawą w wysokości 2.161,01 zł, obejmujące: holowanie, regenerację sprężarki, wymianę elementów dodatkowych, zakup i wymię filtra oleju i oleju oraz robociznę.

Dowód: faktura VAT Nr (...) – k. 14, zeznania świadka J. S. – k. 50 – 51, zeznania świadka T. M. – k. 51, przesłuchanie stron (powódki) – k. 51 – 52.

Pismem z dnia 7 listopada 2012r., powódka wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 2.818,- zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania, w terminie 3 dni. Pismem z dnia 14 listopada 2012r., pozwani odmówili zapłaty wskazując, że uszkodzenie turbosprężarki nie było wynikiem wadliwości urządzenia.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dn. 7.11.2012r. – k. 15, pismo z dn. 14.11.2012r. – k. 16.

Sąd zważył.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sprawa, mimo pierwotnego skierowania jej do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, została – na podstawie postanowienia z dnia 25 marca 2013r. – rozpoznana z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym. Jej rozstrzygnięcie wymagało bowiem wiadomości specjalnych (i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego), godnie zaś w art. 505⁷ k.p.c., w takim przypadku, w dalszym ciągu Sąd rozpoznaje ją z pominięciem tych przepisów.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika pozwanych o odroczenie rozprawy z uwagi na konieczność jego obecności na rozprawie przed innym Sądem. Pełnomocnik miał bowiem możliwość i odpowiednią ilość czasu dla ustanowienia substytutu, z której zresztą w niniejszej sprawie skorzystał.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie zaoferowanych przez powódkę dowodów z dokumentów w postaci: faktur VAT, protokołu reklamacyjnego oraz instrukcji montażu – prawdziwości i rzetelności których żadna ze stron nie zaprzeczyła, co pozwalało uznać je za właściwe i wiarygodne źródło informacji o okolicznościach sprawy. Nadto przeprowadzono dowód z zeznań świadków S. Z., J. S. i T. M., które okazały się spójne zarówno wzajemnie jak i z pozostałym materiałem dowodowym. W szczególności należy wskazać, że czynności podjęte oraz zaniechane przez pozwanego w ramach naprawy, wskazane przez S. Z. zostały potwierdzone zeznaniami J. S. T. M. posiadał szczerką wiedzę w zakresie sposobu wykonywania ponownej wymiany turbosprężarki w pojeździe powódki, gdyż nie zajmował się tym osobiście. Uzupełniająco przeprowadzono dowód z przesłuchania stron, których zeznania Sąd uwzględnił jedynie w zakresie, w jakim pozostawały zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd nie uwzględnił przeto twierdzeń pozwanego, że co do podejmowanych przy naprawie czynności (w części w jakiej odbiegały one od zeznań świadka S. Z.) oraz posługiwania się przy niej dodatkową instrukcją producenta silnika, wydrukowaną z systemu komputerowego. Z relacji świadka S. Z. wynikało bowiem, że przy wymianie istotnej turbosprężarki posługiwano się jedynie instrukcją jej producenta, załączoną do urządzenia. Natomiast relacje

stron dotyczące ewentualnego dokonania przez pozwanych ponownej wymiany sprężarki w ramach rękojmi lub gwarancji nie miały znaczenia dla sprawy, gdyż powódka swoje roszczenie opierała na odmiennej podstawie prawnej. W zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, tj. w celu ustalenia przyczyny uszkodzenia turbosprężarki po naprawie wykonanej przez pozwanych, Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego, która jawi się jako oparta na merytorycznych podstawach, rzetelna i spójna, w sposób logiczny udzielając odpowiedzi na przedstawione biegłemu zagadnienia. Powyższej oceny pozwani nie zdołali obalić w zgłoszonych zarzutach. Pozwani kwestionowali w nich powoływanie się przez biegłego na instrukcję montażu turbosprężarki uzyskaną od J. S. i T. M. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c., gdyż jako dokument prywatny i przeznaczony do użytku wewnętrznego w w/w przedsiębiorstwie i nie mogła stanowić źródła informacji o sposobie wykonywania wymiany turbosprężarek przez inne podmioty. Uszło jednak uwagi pozwanych, że równoległe biegły powoływał się na instrukcję producenta samochodów marki P., która jest dostępna ogółowi podmiotów zajmujących się naprawą samochodów, a jej założenia pokrywają się z instrukcją obowiązującą w przedsiębiorstwie J. S. i T. M. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. Z kolei podnosząc, że nie byli obecni przy oględzinach uszkodzonej turbosprężarki, pozwani nie twierdzili, że jej przedmiotem nie było urządzenie przez nich wymieniane, a jedynie podnosili co do tego wątpliwości. Tego rodzaju warunkowe zastrzeżenia nie mogły stanowić uzasadnionej podstawy dla kwestionowania opinii biegłego. Dodać zresztą wypada, że opis uszkodzeń poddawanej oględzinom turbosprężarki zawarty w opinii biegłego i protokole reklamacyjnym (dotyczącym bez wątpienia spornej turbosprężarki) pozwala przyjąć, że chodzi tu o tożsamo urządzenie. W kolejnych zarzutach (do uzupełniającej opinii biegłego) pozwani podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko, które z wyżej wskazanych przyczyn nie mogło zasługiwać na uwzględnienie. Domagali się również przeprowadzenia dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego, wskazując że złożona opinia nie wyjaśnia wszystkich okoliczności sprawy. Przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego znajduje uzasadnienie jedynie, gdy pierwotna opinia posiada mankamenty uniemożliwiające wykorzystanie jej dla poczynienie istotnych ustaleń faktycznych. Samo niezadowolenie strony z wniosków zwartych w opinii jest zatem niewystarczające (**vide**: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013r., sygn. akt I CSK 20/13, LEX Nr 1396359; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 września 2013r., sygn. akt I ACa 531/13, LEX Nr 1372353; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999r., sygn. akt I PKN 20/99, OSNP z 2000r., Nr 22, poz. 807; K. Flaga – Gieruszyńska [w:] A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego – komentarz, Warszawa 2006, s 790). Dodać jednocześnie należy, że biegły nie jest właściwym adresatem pytań o sposób pozyskania instrukcji producenta samochodów marki P..

W tym miejscu wskazać należy, że w niniejszej sprawie obie strony zostały zobowiązane – w trybie przepisu art. 207 § 3 k.p.c. – do złożenia pism procesowych i podania w nich wszystkich twierdzeń zarzutów i dowodów w terminie tygodniowym pod rygorem pominięcia ich w dalszym toku postępowania (k. 29). Termin ten upłynął dla pozwanych w dniu 27 lutego 2013r. (k. 43, 44). Zgodnie zaś z przepisem art. 207 § 3 i 6 k.p.c., przewodniczący może przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w którym należy je złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W zakreślonym terminie pozwani nie zgłaszali żadnych dalszych (ponad podniesione w sprzeciwie) twierdzeń i zarzutów obejmujących w szczególności co do braku dostępu do instrukcji producenta samochodów P. oraz brak wiedzy o potrzebie usunięcia sitka ze śruby drażonej. Stanowisko takie przedstawiono dopiero przy okazji wnoszenia zarzutów do opinii biegłego. Należało je jednak uznać za spóźnione a przy tym jego uwzględnienie miałoby wpływ na sprawność postępowania, gdyż wymagałoby złożenia przez biegłego opinii w szerszym zakresie niż objęty tezą dowodową zawartą w postanowieniu z dnia 25 marca 2013r. Z tych przyczyn również, zobowiązując biegłego do złożenia opinii uzupełniającej, jej zakres Sąd ograniczył do okoliczności objętych pierwotnym zleceniem sporządzenia opinii.

W oparciu o przeprowadzone dowody, Sąd ustalił istotne okoliczności sprawy obejmujące, poza bezspornym faktem zlecenia przez powódkę pozwany wymiany turbosprężarki, wykonanie tej wymiany oraz jej koszty, fakt uszkodzenia wymienionej turbosprężarki i jego przyczyn (brak właściwego smarowania i zanieczyszczenia w układzie smarowania), a także zlecenie przez powódkę ponownej wymiany turbosprężarki, jego koszty i efekty.

W niniejszej sprawie spór koncentrował się na ustaleniu odpowiedzialności pozwanych co do zasady i wysokości za skutki naprawy samochodu powódki, polegającej na wymianie turbosprężarki. Pozwani nie kwestionowali faktu, że wymieniona turbosprężarka uległa następnie uszkodzeniu, przecząc jednak, aby było to następstwem nienależytego wykonania przez nich czynności naprawczych.

Zgodnie z art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Oznacza to, że obowiązkiem wierzyciela (powódki) jest wykazanie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, szkody oraz związku przyczynowego między tym niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą oraz wysokość szkody. W niniejszej sprawie powódka zleciła pozwany wykonanie naprawy jej samochodu. Zawarta w ten sposób umowa miała charakter umowy o dzieło (art. 627 i nast. k.c.), co oznacza, że należyte wykonanie zobowiązania polegać mogło jedynie na wykonaniu prawidłowej naprawy, a zatem takiej, po której samochód powódki będzie działał w sposób niezakłócony, w szczególności nie ulegnie ponownemu, tożsamemu uszkodzeniu.

Oceniając okoliczności niniejszej sprawy, w pierwszym rzędzie wskazać należy, że pozwani zajmując się zawodowo dokonywaniem naprawy samochodów, w tym wymianą turbosprężarek, winni byli dołożyć szczególnej staranności w wykonywaniu zleconych czynności (art. 355 § 2 k.c.). Obejmuje to zarówno odpowiednie postępowanie przy podejmowaniu czynności konwencjonalnych (faktycznym dokonywaniu naprawy) jak i liczenie się z możliwymi konsekwencjami wszelkiego rodzaju zaniedbań. Innymi słowy, od pozwanych – poza profesjonalnym podejściem do zleconych czynności – należało oczekiwać, że zdając sobie sprawę z ewentualnych skutków jakichkolwiek zaniechań lub zaniedbań, podejmą oni wszelkie możliwe czynności w celu prawidłowego wykonania naprawy, w szczególności będą postępowali zgodnie z istniejącymi instrukcjami i zaleceniami. Wykonując czynności naprawcze pozwani dokonali wymiany: turbosprężarki, filtra oleju, filtra powietrza oraz oleju. Następnie silnik jednokrotnie zalano olejem do maksymalnego stanu i sprawdzono jego ciśnienie. Natomiast pozwani nie wymienili: przewodu smarowania, śrub drażonych, uszczelki śrub drażonych, przewodu powrotnego oleju, złącza powrotu oleju, uszczelki złączki powrotu oleju ani smoka olejowego. Powyższy zakres dokonanych przez pozwanych czynności wynika wprost z zeznań świadka S. Z., który nadzorował naprawę pojazdu powódki w warsztacie pozwanych. Tymczasem wykonanie wymiany turbosprężarki każdorazowo – bez względu na przyczynę wymiany – wymaga podjęcia szeregu określonych czynności, obejmujących wymianę wkładu filtra olejowego, przewodów wlotu powietrza, smoka filtra oleju, przewodów smarowania, śruby drażonej, uszczelki śruby drażonej, przewodu powrotnego oleju, złącza powrotu oleju oraz uszczelki (k. 111 – 117), także wykonanie czynności sprawdzających przy próbnym uruchomieniu – zatem szerszego spektrum działań, niż podjęte przez pozwanych. Mają one przy tym kluczowe znaczenie dla prawidłowego działania urządzenia. Istotnym z punktu widzenia budowy i przeznaczenia turbosprężarki jest zapewnienie niezakłóconego działania jej podzespołów przez prawidłowe smarowanie i chłodzenie, co następuje przy wykorzystaniu wprowadzonego do systemu oleju, przy jednoczesnym braku zanieczyszczeń, zwłaszcza stałych. Stąd przy dokonywaniu wymiany turbosprężarki zalecane jest dokonanie wymiany m.in. przewodów i smoka olejowego. W razie zaniechania tych czynności, znajdujące się w pozostawionych elementach zanieczyszczenia mogą doprowadzić do zmniejszenia ilości dostarczanego oleju lub – na skutek tarcia – uszkodzeń mechanicznych. Pozwani, dokonując wymiany turbosprężarki, zaniechali wymiany przewodów smarowania i smoka olejowego. Z relacji świadka S. Z. wynikało, że przewodów nie wymieniono gdyż były one drożne. Jednak świadek nie potrafił wskazać, w jaki sposób ustalono tę okoliczność. Nie ma zatem pewności, że w istocie rzeczony przewody nadawały się do ponownego wykorzystania. Z kolei smok olejowy bezspornie nie został wymieniony, zaś przy ponownej naprawie samochodu powódki, wykonywanej przez J. S. i T. M. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) S.c. stwierdzono, że był on zanieczyszczony, skutkiem czego nie funkcjonował prawidłowo, uniemożliwiając dostarczanie odpowiedniej ilości oleju. Złożona w niniejszej sprawie opinia biegłego potwierdza, że w/w okoliczności były następstwem nieprawidłowego, niezgodnego z instrukcją producenta samochodów marki P., wymianą turbosprężarki. Powyższe oznacza, że pozwani, mimo ciążącego na nich obowiązku zachowania szczególnej staranności przy wykonywaniu naprawy samochodu powódki, wykonali ją w sposób nieprawidłowy – z pominięciem istotnych dla późniejszego

funkcjonowania urządzenia czynności. Daje to asumpt do rozważania ich odpowiedzialności za wyrządzoną w ten sposób powódce szkodę na podstawie powołanego przepisu art. 471 k.c.

W ocenie Sądu, powódka zdołała w niniejszej sprawie wykazać, że pozwani w sposób nienależyty wykonali obciążające ich zobowiązane, dokonując naprawy jej samochodu w sposób nieprawidłowy, skutkiem czego uległ on ponownemu uszkodzeniu. Pominęli oni bowiem szereg koniecznych przy wymianie turbosprężarki czynności, zalecanych w instrukcji producenta samochodu marki P.. Należało zatem uznać, że między działaniem (i zaniechaniem pozwanych) a ponownym uszkodzeniem turbosprężarki w samochodzie powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.). Związek przyczynowy między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą zachodzi, gdy to nienależyte zobowiązanie jest bezpośrednią i normalną przyczyną szkody. Normalnym jest natomiast taki skutek, o którym na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska (**vide**: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 kwietnia 2013r., sygn. akt I ACa 1196/12, LEX Nr 1315688). Nie może być zatem o nim mowy, w razie gdyby szkoda powstała niezależnie od sposobu wykonania zobowiązania. Z kolei potencjalny brak szkody w razie wykonania czynności konwencjonalnych mających na celu realizację umówionego obowiązku dłużnika w sposób prawidłowy, pozwala na przyjęcie, że to właśnie uchybienie temu obowiązkowi było przyczyną powstania szkody. W niniejszej sprawie test *conditio sine qua non* daje tu jednoznacznie pozytywny dla oceny roszczenia powódki wynik. Operacja logiczna eliminująca zdarzenie uznawane za przyczynę szkody (wykonanie wymiany turbosprężarki zgodnie z instrukcją) pozwala na stwierdzenie, czy gdyby nie to zaniechanie szkoda by powstała. Jeśli wynikiem tej operacji jest wykluczenie szkody, to zaistnienie zdarzenia powoduje szkodę. Gdyby bowiem pozwani właściwie wykonali naprawę, w szczególności zastosowali nowe przewody i smok olejowy, ilość dostarczanego do układu turbosprężarki oleju byłaby prawidłowa, zapewniając właściwe smarowanie i chłodzenie, zaś do jej wnętrza nie dostałyby się zanieczyszczenia stałe. Ponownie wskazać przy tym należy, że bezpośrednią przyczyną uszkodzenia turbosprężarki było właśnie niedostateczne smarowanie oraz przedostawanie się elementów stałych (sadza, nagar, opiłki), powodujących uszkodzenia mechaniczne.

W obronie przed roszczeniem pozwani podnosili, że powódka nie wykazała, aby ponosili oni winę w nienależytym wykonaniu zobowiązania. Tymczasem przywołany wyżej przepis art. 471 k.c., przewiduje domniemanie winy dłużnika w nienależytym wykonaniu zobowiązania. Wierzyciel (powódka) nie ma zatem obowiązku wykazania winy dłużnika (pozwanych) w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania (art. 234 k.p.c.). Wspomniany zarzut okazał się zatem oczywiście nieuprawniony, skoro to na pozwanych spoczywał ciężar wykazania przesłanek ekskulpacyjnych. W tym zakresie, pozwani podnosili także, że naprawę samochodu powódki wykonali zgodnie z posiadaną instrukcją producenta turbosprężarki oraz iż nie mieli dostępu do instrukcji producenta samochodów marki P., gdyż nie prowadzą serwisu tej marki. Nadto zarzucali, że nie wiedzieli o konieczności usunięcia sitka z wnętrza śruby drążonej, a samodzielnie nie mogli podjąć decyzji o usunięciu tego elementu fabrycznej części zamiennej. Oceniając powyższe twierdzenia, Sąd doszedł do przekonania, że nie zasługują one na uwzględnienie. Przede wszystkim wskazać należy, że materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, czy pozwani faktycznie wykonali naprawę zgodnie z instrukcją producenta turbosprężarki. Nie została ona bowiem przedstawiona, co uniemożliwia weryfikację poprawności czynności naprawczych podejmowanych przez pozwanych. Pozwani poprzestali tu jedynie na stwierdzeniu, że stosowali tę instrukcję. Argument taki nie może być jednak – w realiach niniejszej sprawy – uznany za wystarczający dla zwolnienia się przez pozwanych z odpowiedzialności. Nadto nie usprawiedliwia wadliwie wykonanej naprawy brak pozyskania lub dostępu do instrukcji producenta samochodów marki P.. Zajmując się zawodowo naprawą samochodów, pozwani winni bowiem pozyskać niezbędną wiedzę pozwalającą na właściwe wykonanie naprawy, bez względu na związane z tym utrudnienia i koszty. Zaniechania tego nie usprawiedliwia również brak prowadzenia autoryzowanego serwisu. Skoro bowiem pozwani podjęli się wykonania naprawy pojazdu określonej marki, to tym samym zobowiązali się do dołożenia szczególnej staranności, polegającej m.in. na pozyskaniu instrukcji jej wykonania. Podkreślenia wymaga, że – jak wynika z zeznań świadka S. Z. – pozwani naprawy samochodu marki P. w spornym zakresie dokonywali – w przypadku powódki – po raz pierwszy. Nie mogli zatem opierać się wyłącznie na posiadanej ogólnej wiedzy technicznej i doświadczeniu. Nie można bowiem pominąć faktu, że współcześnie produkowane samochody posiadają skomplikowane systemy techniczne i elektroniczne, których prawidłowe funkcjonowanie wymaga zachowania rygorystycznych zasad eksploatacji oraz naprawy (wymiany

elementów). Od pozwanych należało oczekiwać szczególnej świadomości tych okoliczności i dostosowania do niej sposobu prowadzenia działalności gospodarczej. Tymczasem pozwani oparli się przy wykonaniu naprawy samochodu powódki wyłącznie na instrukcji producenta turbosprężarki (i to w nieweryfikowalnym zakresie) zaś nadzór nad czynnościami naprawczymi sprawowała osoba nieposiadająca odpowiedniego wykształcenia, a bazująca jedynie na siedmioletnim doświadczeniu i wiedzy nabytej na szkoleniach organizowanych przez producentów części zamiennych, która nigdy nie dokonywała wymiany turbosprężarki w samochodzie marki P. (tj. S. Z., z zawodu cukiernik). Odnosząc się natomiast do kwestii możliwej ingerencji w strukturę części zamiennej (śruby drążonej), w pierwszej kolejności wskazać należy, że twierdzenia te pozwani podnieśli dopiero na etapie zarzutów do opinii biegłego. Co istotne, już na rozprawie w dniu 25 marca 2013r. świadek J. S. wskazał na potencjalną potrzebę usunięcia sitka ze śruby drążonej, zatem pozwani mogli już wówczas sformułować odpowiednie twierdzenia i powołać na ich poparcie dowody, czego nie uczynili. Co więcej, wiedzę o problemach związanych z sitkiem w śrubie drążonej posiadali od ponad pół roku (na co wskazał pełnomocnik pozwanych na rozprawie w dniu 10 lutego 2014r.). Zresztą, gdyby pozwani – co powinni uczynić – weszli w posiadanie odpowiedniej instrukcji producenta samochodów marki P., pozyskaliby wiedzę co do możliwego postępowania z rzezonym sitkiem. W tym miejscu podkreślenia również wymaga, że instrukcja producenta samochodu P. w powyższym zakresie jedynie dopuszcza (a nie wymaga) usunięcie sitka ze śruby drążonej, uzależniając to od konkretnych okoliczności (k. 115). Dodać należy, że niedrożne sitko w/w śruby mogło stanowić jedynie jedną z przyczyn uszkodzenia turbosprężarki, przy czym założenie to nie znajduje potwierdzenia w okolicznościach sprawy. Jak bowiem wynika z opinii biegłego pozostawienie w/w elementu nie stanowiło przyczyny uszkodzenia turbosprężarki, gdyż ta leżała w braku wymiany przewodów i smoka olejowego. Dla porządku zatem należy jedynie wskazać, że pozwani nie podjęli inicjatywy dowodowej w celu wykazania, że ewentualną przyczyną uszkodzenia turbosprężarki była jej niewłaściwa eksploatacja. Podkreślane wymaga, że skoro powódka dążyła do udowodnienia, że przyczyny te leżały w nieprawidłowo wykonanej naprawie, to ciężar dowodu co do wskazania innego ich źródła obciążał pozwanych (art. 6 k.c.). Bez znaczenia dla wyniku sprawy pozostawało, czy powódka umożliwiła pozwany dokonania ponownej naprawy samochodu. Powódka w niniejszej sprawie dochodziła bowiem roszczenia odszkodowawczego opartego na przepisie art. 471 k.c., nie zaś uprawnień z rękojmi za wady dzieła (art. 637 k.c.). Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że roszczenie odszkodowawcze wywodzone z przytoczonej regulacji prawnej, przysługuje wierzycielowi (tu powódce) niezależnie od tego czy mógł i skorzystał on z uprawnień z tytułu rękojmi za wady dzieła (art. 637 k.c.). W szczególności dłużnik (pозwani) nie może zwolnić się z odpowiedzialności odszkodowawczej, deklarując gotowość do wykonania obowiązków z rękojmi (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2012r., sygn. akt I ACa 1207/12, LEX Nr 1246694). Sposób naprawienia szkody ustawodawca uzależnił bowiem od wyboru poszkodowanego (art. 363 § 1 k.c.).

Wobec powyższego, pozwani nie zdołali przeciwstawić się roszczeniu powódki co do zasady, wykazując brak winy w nienależytym wykonaniu zobowiązania. Skutkuje to obciążeniem ich odpowiedzialnością za wyrządzoną jej szkodę. Szkada ta wyznaczana jest kosztami poniesionymi przez powódkę w związku z koniecznością ponownego wykonania naprawy samochodu. Nie powielając tu przytoczonych wyżej rozważań dotyczących istoty adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.), podnieść trzeba, że w niniejszej sprawie takowy związek zachodzi jedynie w powyższym zakresie. Istotnie powódka poniosła koszty naprawy wykonanej przez pozwanych, która okazała się wadliwa. Jednak gdyby pozwani naprawę tę wykonali prawidłowo, to powódka nadal zobowiązana byłaby do zapłaty na ich rzecz wynagrodzenia. Nie jest zatem konsekwencją nienależytego wykonania przez pozwanych zobowiązania, obowiązek uiszczenia na ich rzecz wynagrodzenia. Skutek ten obejmuje natomiast konieczność poniesienia kosztów ponownej naprawy samochodu, wykonanej na zlecenie powódki przez J. S. i T. M. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. Koszty te wyznaczają zatem wartość wyrządzonej powódce szkody, do naprawienia której zobowiązani pozostawali pozwani. Ich wysokość potwierdza dowód w postaci faktury VAT Nr (...) a obejmowały one turbosprężarkę, koszty robocizny, holowanie oraz koszt zakupu olejów i filtrów – łącznie 2.161,01 zł. Nieuprawnione okazały się przy tym zarzuty pozwanych co do objęcia nimi również zawyżonego kosztu oleju i filtrów. Ich wymiana stanowi obowiązkową czynność towarzyszącą wymianie turbosprężarki i miała bowiem miejsce dwukrotnie – zgodnie z instrukcją wymiany turbosprężarki, co uzasadniało ich zwiększony koszt. Od w/w kwoty 2.161,01 zł przysługiwały powódce także odsetki ustawowe (art. 482 § 1 i 2 k.c.). Świadczenie odszkodowawcze podlega spełnieniu w warunkach określonych przepisem art. 455 k.c. – tj. na wezwanie wierzyciela. W niniejszej sprawie

powódka wezwała pozwanych do zapłaty odszkodowania pismem z dnia 7 listopada 2012r., w którym określiła trzydniowy termin do spełnienia świadczenia. Wobec braku dowodu doręczenia tego pisma pozwany, za datę tego zdarzenia należało przyjąć datę sporządzenia przez nich pisma stanowiącego odpowiedź na wezwanie do zapłaty, tj. 14 listopada 2012r. Określony pozwany, trzydniowy termin przypadał zatem w dniu 17 listopada 2012r., co uprawniało powódkę do żądania odsetek od dnia 18 listopada 2012r., gdyż dopiero w tym dniu pozwani pozostawali w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

W tym stanie rzeczy, należało zasądzić od pozwanych solidarnie (art. 370 k.c.) na rzecz powódki kwotę 2.161,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2012r., orzekając jak w pkt I wyroku.

Powództwo podlegało oddaleniu co do kwoty 659,99 zł oraz co do części roszczenia odsetkowego.

Jak wskazano wyżej, wyrządzona powódce wskutek nienależytego wykonania przez pozwanych zobowiązania, szkoda obejmuje koszty, które powódka w związku z tym poniosła i których nie musiałaby ponieść, gdyby zobowiązanie zostało wykonane prawidłowo. Skoro zaś przy prawidłowym wykonaniu naprawy, powódka zobowiązana byłaby do zapłaty na rzecz pozwanych wynagrodzenia, to jego wartość nie stanowi wyrządzonej jej szkody. Nie zachodzi tu bowiem adekwatny związek przyczynowy między rzekomą szkodą a zdarzeniem sprawczym. Szkodę tę stanowią jedynie te koszty, których powódka nie poniosłaby, gdyby pozwani naprawę wykonali prawidłowo. Chodzi tu zatem o koszty ponownej naprawy samochodu powódki, wynoszące zasądzoną na jej rzecz kwotę 2.161,01 zł. Roszczenie w zakresie przenoszącym tę wartość pozostawało zaś nieuzasadnione.

Dodatkowo, częściowo niezasadnym okazało się zgłoszone przez powódkę roszczenie odsetkowe. Powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od dochodzonej kwoty od dnia 14 listopada 2012r. Jak wskazano wyżej, świadczenie odszkodowawcze podlega spełnieniu na żądanie wierzyciela. Materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że skierowane do pozwanych pismem z dnia 7 listopada 2012r. wezwanie do zapłaty, spowodowało wymagalność dochodzonego roszczenia już w dniu 13 listopada 2012r. Wobec braku dowodów na datę doręczenia pozwany tego wezwania do zapłaty, dopiero dzień sporządzenia odpowiedzi na nie (14 listopada 2012r.) można było uznać za datę złożenia pozwany oświadczenia zawierającego żądanie spełnienia świadczenia. Oznacza to, że od tego dnia rozpoczął bieg, określony w wezwaniu, trzydniowy termin do spełnienia świadczenia, czyniąc je wymagalnym w dniu 17 listopada 2012r. Przed tą datą pozwani nie mieli zatem obowiązku zapłaty odszkodowania, a tym samym nie można przyjąć, że popadli oni w związku z tym w opóźnienie. Odsetki należą się zaś jedynie za okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.). W konsekwencji, roszczenie w zakresie odsetek od zasądzonej kwoty za okres od dnia 14 listopada 2012r. do dnia 17 listopada 2012r. okazało się nieuzasadnione. Oczywiście pozbawione podstaw było również żądanie zasądzenia odsetek od należności głównej, co do której powództwo nie zostało uwzględnione.

Co za tym idzie, w opisanym wyżej zakresie powództwo, jako nieuzasadnione, należało oddalić, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 105 § 2 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w 76,69% (oddalone w 26,31%) w związku z czym stronom służyło prawo zwrotu kosztów procesu w wysokości adekwatnej do zakresu, w jakim utrzymały się ze swoimi żądaniami. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 1.889,15 zł, obejmujące: opłatę sądową od pozwu w wysokości 100,- zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600,- zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), opłatę skarbową uiszczoną od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł oraz koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, pokryte z zaliczek złożonych przez powódkę do kwoty 1.172,15 zł, a ustalone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 11 kwietnia 2013r., zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 13 listopada 2013r., sygn. akt VI Gz 348/13 oraz postanowieniami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 5 lipca 2013r. i z dnia 3 października 2013r. – na łączną kwotę 2.603,58 zł. Natomiast pozwani ponieśli koszty procesu w wysokości

634,- zł, na które składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600,- zł (§ 6 pkt 3 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz opłatę skarbową uiszczoną od złożonych dokumentów pełnomocnictwa w łącznej wysokości 34,- zł. Pełnomocnictwo udzielone przez pozwanych ich synowi K. B. nie podlegało opłacie skarbowej (pkt 3 rubryki 4 „zwolnienia”, część IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej (tekst jednolity: Dz. U. z 2012, poz. 1282 z późn. zm.), a zatem uiszczona od niego opłata nie stanowiła uzasadnionego kosztu procesu. Uwzględniając zakres, w jakim każda ze stron wygrała spór, powódce przysługiwały koszty procesu w wysokości 1.448,79 zł (1.889,15 zł x 76,69%), zaś pozwany w wysokości 166,80 zł (634,- zł x 26,31%), co po zbilansowaniu daje kwotę 1.281,99 zł (1.448,79 zł – 166,80 zł) należną powódce. Co za tym idzie, należało zasądzić od pozwanych solidarnie na rzecz powódki, tytułem kosztów procesu, kwotę 1.281,99 zł, orzekając jak w pkt IV wyroku.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić [...], sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zważywszy, że powódka wygrała spór w 76,69%, zaś pozwani w 26,31%, strony zobowiązane są – adekwatnie do zakresu, w jakim uległy ze swoim żądaniem (art. 98 § 1 k.p.c.) – ponieść nieopłacone koszty postępowania, obejmujące koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, ustalone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 11 kwietnia 2013r., zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 13 listopada 2013r., sygn. akt VI Gz 348/13 oraz postanowieniami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 5 lipca 2013r. i z dnia 3 października 2013r. na łączną kwotę 2.603,58 zł (194,39 zł + 197,60 zł + 2.039,44 zł + 172,15 zł), w części, w jakiej nie zostały pokryte ze złożonych przez powódkę zaliczek (1.172,15 zł), tj. co do kwoty 1.431,43 zł (2.603,58 zł – 1.172,15 zł). Koszty te obciążają zatem powódkę w wysokości 376,61 zł (1.431,43 zł x 26,31%), zaś pozwanych solidarnie w wysokości 1.054,82 zł (1.431,43 zł x 76,69%) i winny one zostać uiszczone na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt IV wyroku.